

Należność pocztowa opłacona ryczałtem.

Rok II.

Nowogródek, sobota 4 sierpnia 1928 r.

Cena 15 gr. № 178 (212)

ŻYCIE NOWOGRODZKIE

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM ZIEMI NOWOGRODZKIEJ.

Wychodzi codziennie.

Adres: Redakcji i Administracji
NOWOGRÓDEK, ul. 3-go maja Nr. 1.
Telefony Nr. 75, 100

CZYNNIA CODZIENNIE z wyjątkiem świąt
od godz. 11 rano do godz. 2 w nocy.

CENA PRENUMERATY miesięcznie . 2,40
z odnośnikiem do domu . 2,80

CENA OGŁOSZEŃ: przed tekstem 30 gr., w tekście
(przed kłódką) 40 gr., za tekstem 15 gr. za kilometr
jednoszpaltowy, drobne: za wyraz 10 gr., połowy
prace poszukiwane po 5 gr. za wyraz.
Fantazyjne i tabele o 50% drożej.

Gdańsk zaczyna rozumieć własne interesy

GDĄSK, (PAT.) 3.VIII. Jutro podpisane zostaną przez Generalnego Komisarza Rzeczypospolitej Polskiej ministra Strasburgera ze strony Rzeczypospolitej i wiceprezydenta Senatu Gehla ze strony Wolnego m. Gdańska trzy umowy regulujące następujące zagadnienia gospodarcze pomiędzy Polską a Gdańskiem:

1) umowa przeprowadzająca z dniem 1-go listopada b. r. całkowitą unifikację taryf i przepisów kolejowych. Zmianie taryf i przepisów kolejowych przeprowadzać będzie mógł tylko Rząd Polski. Wszystkie taryfy i rozporządzenia wykonawcze ogłaszać będzie Dyrekcja Gdańska Polskich Kolei Państwowych w swym „Dzienniku Urzędowym”. Ujednolicenie taryf oznacza zaprzestanie stosowania t. zw. taryf „lamanych” przy przewożeniu towarów z terenu Rzeczypospolitej na teren Wolnego

m. Gdańska, co obniży znacznie koszty eksportu i importu z zagranicy przez port gdański.

2) umowa w której Polska wyraża zgodę na użytkowanie basenu na Westerplatze w czasie gdy brak jest transportów armijni, na ogólne cele handlowe Rady Portu; przytem w razie konieczności przeładunku armunijni Rada Portu obowiązana jest w przeciągu 3 do 6 dni od daty zażądania zwolnienia części, ewentualnie całego basenu. Cała umowa może być wymówiona w terminie 6-cio tygodniowym. Pozatem umowa ta reguluje sporne kwestie celne i bezpieczeństwa na Westerplatze, które były w swym czasie omówione na posiedzeniach Ligi Narodów.

3) w umowie tej Senat Wolnego m. Gdańska cofa protest w sprawie przebywania statków polskich w porcie gdańskim.

Lotnicy polscy rozpoczęli lot do Ameryki

PARYŻ, (PAT) 3.VIII. Dziś o godz. 5 min. 48 lotnicy major Kubala i Ildzikowski rozpoczęli swój lot do New-Yorku lecąc na wyspy Azorskie. Lotnicy wzięli z sobą butelkę szampańską, butelkę konjaku i rewolwer.

PARYŻ, (PAT) 3.VIII. Lotnicy są już w odległości 400 km. od lądu. Lotnicy lecą z szybkością 178 km. na godz. samolot towarzyszący lotnikom powrócił na lotnisko.

W czasie odlotu lotników obecni byli atache wojskowy pułk. Bleszyński z małżonką, która wręczyła lotnikom wianek kwiatów, major iwienki i wiele osób ze sfery arystokratycznej.

Odlot lotników był gorąco oklaskiwany przez zebranych na lotnisku lotników francuskich i gości.

Wiadomość meteorologiczne są pomyślne, kierunek wiatru jest północno-wschodni, lotnikom naszym towarzyszył samolot firmy „Amiot” pilotowany przez inż. firmy „Lorraine-Dietrich”.

„MARSZAŁEK PIŁSUDSKI” NAD AZORAMI

WARSZAWA, (Radio) 4. VIII. godz. 2 min. 5. Cały szereg stacji radiowych na Azorach widziało samolot polski „Marszałek Piłsudski”, lecący na zachód.

Litewski kontredans dyplomatyczny

KOWNO, (PAT.) 3.VIII. W dyplomacji kowieńskiej mają zajść w najbliższym czasie znaczne przesunięcia; a mianowicie: do tymczasowego generalnego sekretarza Urzędu Spraw Zagranicznych Balutisa obejmie poselstwo w Waszyngtonie, poseł w Berlinie Siedzikauskas zostanie przeniesiony do Paryża, a poseł w Paryżu Klimas obejmie stanowisko

Balutisa. Poseł litewski w Rzymie Czarnicki członek partii Chrześcijańskiej Demokracji zostanie odwołany; na stanowiska w Moskwie i Berlinie zostaną zamianowani najzupełniej nowi posłowie, wreszcie poseł w Rydze Kauskas zostanie przeniesiony do Londynu, a zastępcą na jego stanowisko zostanie wyznaczony w jesieni.

Książę Karol próbuje odzyskać tron?

WARSZAWA (tel. wł.) 3. VIII. Donoszą z Bukaresztu, iż został tam zaarrestowany p. Jonecsu przyjaciel ks. Karola, w którego posiadłościach ks. Karol przebywał w czasie pobytu w Anglii.

Co do przyczyn aresztowania

to w kołach politycznych przypuszczają, iż p. Jonecsu przybył do Bukaresztu w tajemniczych celach przysłany przez ks. Karola. Jednakże zamierzony przez p. Jonecsu prace zostały w zarodku uniemożliwione.

Firma amerykańska stara się o koncesje polskie na Górnym Śląsku

KATOWICE (tel. wł.) 3.VIII. Rewelacje prasy o tworzeniu się pog egidą amerykańską olbrzymiego koncernu metalowego na Górnym Śląsku znajdują całkowite potwierdzenie. Koncern Harimana, którego interesy reprezentują p. Irling-Rossi i sen. Gliwick czyni starania o zręczenie się przez Rząd polski prawa likwidacji przedsiębiorstw przysługującego mu na podstawie konwencji genewskiej.

Minister Przemysłu i Handlu inż. Kwiekowski przedstawił przedstawicielom koncernu Harimana warunki pod jakimi gotów jest przedłożyć Radzie Ministrów odpowiedni wniosek w tej sprawie.

W związku z tą sprawą z ramienia Województwa Śląskiego został delegowany do Warszawy inż. Rudawski.

Główny Komendant Policji Państwowej na inspekcji

WARSZAWA 3.VIII (tel. wł.) Komendant Główny Policji Państwowej płk. Maleszewski powrócił dziś z objazdu województwa pomorskiego, gdzie przeprowadził inspekcję szereg posterunków granicznych i osobliście ustalił miejsce oraz sposób budowy domów dla poste-

runków P. P. Po inspekcji płk. Maleszewski odbył w Toruniu konferencję z wicewojewodą dr. Zeydlitzem dowódcą D.O.K. VII gen. Berbeckim w sprawie budowy domów policyjnych na granicy i współpracy z władzami administracyjnymi i wojskowymi.

Z ROSJI - SOWIECKIEJ Sowiecka burżuazja

Prasa sowiecka niejednokrotnie zwracała uwagę na objawiające się nową „burżuazję sowiecką”. Oczywiście w warunkach komunistycznych ta nowa burżuazja powstaje w sposób zupełnie odmienny.

W „Lwiestkach” z dn. 18 lipca rb. znajdujemy ciekawą historię przestąpienia się wybitnego komunisty, do niedawna robotnika, na „zamożnego a nawet bogatego „bourgeois”, który wykorzystał przywileje ze swej przynależności do partii i w ten sposób zzbogacił się. W r. 1925 robotnik i członek partii komunistycznej, Mikow, został mianowany dyrektorem bakalskich kopalni rudy żelaznej na południowym Uralu. Po kilku miesiącach pobytu na stanowisku dyrektora, Mikow obsadził wszystkie odpowiedzialne posady swoimi krewnymi i zabezpieczywszy sobie w ten sposób wolną rękę w gospodarce, rozpoczął całą serię nadużyć, w wyniku których niezmiernie się zzbogacił.

A że pragnął życia wygodnego, przeto wybudował sobie piękny dom, zaprowadził psiarinę, lubił bowiem polować, oraz stał się koni rasowych. Robotnicy boją się Mikowa, gdyż podejrzanych o krytykę i wrogie „niebлагодетельных” zwalnia on z posad. Wszczęwanego dyrektora — komunistę, nazywają robotnicy „księciem bakalskim”.

Oczywiście nie dalekim Uralu życie nie jest zbyt wesołe, oż dla urozmaicenia Mikow czasami telefonuje do straży ogniowej, że w domu jego wybuchł pożar. Straż ogniowa pędzi z pomocą, a dyrektor, patrząc się z okna, śmieje się i cieszy, że mu się udał kawał.

Z Mikowa biorą przykład jego pomocnicy. Starszy majster, Nikitin, pobiera od robotników tapówki od 10 do 30 rubli i tylko wtedy udziela bardziej popłatną pracę. Gospodarka Mikowa i jego pomocników w bakalskich kopalniach skończyła się fatalnie. Wydobytą rudą okazała się zupełnie niezdadna dla fabryk metalurgicznych, gdyż zawierała 70% kamienia. Lecz i w tym wypadku „samokrytyka” sowiecka nic nie pomogła. Komitet okregowy partii komunistycznej, do którego nadeszły skargi na Mikowa, zignorował je i uchwalił działalność Mikowa uznać za korzystną i wyraził mu podziękowanie.

„Książę bakalski” w dalszym ciągu bawi się i rządzi.

Czas odnowić prenumeratę na m-c sierpień

Polsko - gdańska umowa o zatrudnianiu robotników przez Radę Portu

GDĄSK, (PAT) 3-VIII. Dnia 17-go lipca b. r. nastąpiło pomiędzy Polską a Wolnym m. Gdańskiem podpisanie układu w przedmiocie zatrudnienia robotników przez Radę Portu w Gdańsku na podstawie układu zawar-

tego w dniu 1 września 1923 r. Układ podpisał: w imieniu Rządu Rapolitej Polskiej Komisarz Generalny Rzpilitej p. minister Henryk Strasburger, a w imieniu Senatu Wolnego m. Gdańska senator dr. Strunk.

Pacyfistyczne zapewnienia

BERLIN, (PAT.) 3. VIII. Prasa tutajsza donosi z Kolonii o uroczystym przyjęciu, zgotowanym przez Radę miejską francuskiemu ministrowi Herriotowi. Na bankiecie toastował na cześć ministra Herriota prezydent miasta Adenauer, nawiązując do ducha ugodowości łączącego obydwą narody.

W imieniu rządu Rzeczypospolitej niemiecki minister spraw wewnętrznych Kuhl, podkreślał pacyfistyczne tendencje.

Herriot odpowiadając w dłuższym przemówieniu zapewnił, że uczyni wszystko jako minister oswiaty, by umożliwić zbliżenie kulturalne obu narodów.

Kongres Prawa Międzynarodowego

WARSZAWA, (tel. wł.) 3.VIII. Od dnia 9-go sierpnia Warszawa będzie gościła w swych murach 300 najświetniejszych prawników całego świata, którzy zjeżdżają się

na 35-ty Międzynarodowy Kongres Prawa.

Kongres ten po raz pierwszy odbędzie się na Ziemi Polskiej.

Antypolskie intrzy Niemiec niedowierzające dziwnie Anglii. Kategorieczna odprawa Francji

BERLIN, (tel. wł.) 3.VIII. Go-rączkoma aktywność, a jaka dyplomacja niemiecka traktuje sprawę stosunków polsko-litewskich zaczyna wywoływać zdumienie w gabinetach europejskich.

Wywołuje je przede wszystkim fakt, że akcja Berlina posiada raczej wyraz naczechy rozmuchiwania łączącego się pożaru, aniżeli szczerego stróżowania pokoju na Wschodzie Europy. Nadto znane są zobowiązania niemieckie względem dyplomacji sowieckiej, zaciągające przez niemiecki urząd spraw zagranicznych wobec Litwinów, podczas jego pobytu w Berlinie. Niemcy nie tylko poczyniły demarche u Rządu polskiego, lecz podjęły również dyplomatyczną

akcję u rządów mocarstw w celu skłonienia tychże do kroku kolektywnego w Warszawie, analogicznego do interwencji przeprowadzonej w Kownie.

Inicjatywę Niemiec przyjęto w Londynie z nieukrywanym zdziwieniem, w Paryżu zaś zakwestionowano wiarygodność fantastycznych opowieści ambasadora niemieckiego von Hoescha.

Ambasador Hoesch w swoim raporcie donosi o rzekomo odbytej konferencji z Briandem w czasie której wskazywał na zwolnienie do Wilna Zjazdu Legionistów, jako na niebezpieczne zaostrezenie konfliktu polsko-litewskiego, na co Briand wskazał na demonstracje litewskie w Olicie, gdzie mówiono o odzyskaniu Wilna.

Echa katastrofy lotniczej w Bagdadzie

W związku z katastrofą, jaka spotkała polskich lotników w Bagdadzie, pociągając za sobą śmierć młodego, wybitnego i wielce widokami rojącego dla nauki lotnika, por. Szalasa, dowiadujemy się następujących szczegółów, dotyczących tragicznego raidu:

Po zaniechaniu pierwotnego planu odbycia na zakupionym w Amsterdamie „Fokkerze” lotu transatlantycznego, „Fokker” sprowadzono do Warszawy i postanowiono użytkować dla celów komunikacyjnych i zarazem odbyć na nim jakiś dłuższy raid.

Budowa gmachów państwowych w Nowogrodzku

W dniu wczorajszym p. Wojewoda Bezczykowski osobiście zwiedzał roboty budowlane prowadzone w mieście w gmachach państwowych. W towarzystwie p. Zubelewicza i inż. Soroki zwiedził p. Wojewoda adopcję gmachu Urzędu Wojewódzkiego i budujący się garaż, który będzie wybudowany z pustaków betonowych. Następnie udał się p. Wojewoda do domu Falkowskiego, gdzie odnowiono kilka sal przeznaczonych na ochronkę, poczem zwiedził roboty w gmachu gimnazjum państwowego, w którym jest przeprowadzany gruntowny remont. Dawny pobornarski klasztor w którym mieści się obecnie gimnazjum, wprawdzie celowi swemu nie odpowiada ze względu na rozmieszczenie sal stanowiących dawne cele klasztorne, ponieważ jednak budowa nowego gmachu rozpocznie się dopiero w roku przyszłym, przeto zachodziła konieczność przeprowadzenia gruntownego remontu ze względu na to, że po wybudowaniu gmachu gimnazjum, w dotychczasowym gmachu znajdą pomieszczenie szkoła powszechna.

Roboty wewnętrzne prowadzone są pospiesznie, aby wykonać je przed rozpoczęciem roku szkolnego. Roboty zewnętrzne mogą już być prowadzone we wrześniu.

Na szczególnie nieszczęśliwy pomysł wpadł Magistrat, który nad drzwiami umieścił ogromnie krzykliwy w tonie i kłójący się z otoczeniem szyld.

Uwagi

w sprawie oświaty pozaszkolnej na terenie województwa nowogrodzkiego

W znacznej części społeczeństwa naszego panuje przekonanie, iż zadania oświaty pozaszkolnej, należą do gatunku zadań drugorzędnych, a głównym argumentem służy dowodzenie, że szkolnictwo nasze jest poniekąd w stanie płynnym i znajduje się również w stadium organizacji, a dopiero po uporządkowaniu sprawy szkolnej, można będzie pozwolić na taki, rzekomo luksus, jakim jest oświata pozaszkolna.

dobnie twierdzenie jest błędnie zasadniczym, gdyż dzisiaj cały świat cywilizowany rozmierzwią hasłami oświatowemu, a stadium, w jakim się znajduje kwestia socjalna, przynajmniej wszystkie społeczeństwa do poważnego zastanowienia się nad bezmiarem leżących przed nimi zadań i to pod kątem widzenia potrzeb społecznych. Nie można czekać, aż dorosnie młode, wychowane w nowych szkołach pokolenie, lub wymrze stare po-

kolenie analfabetów. Niezależnie od postępów szkolnictwa, należy się starać o uświadomienie obywatelskie i podniesienie poziomu kulturalnego najszerszych warstw ludności dorosłej.

W tym istotnym wysiłku pracy, jaki bezwarunkowo przeżywa dzisiaj Polska—zadania oświatowe winny zająć czołowe miejsce. Jesteśmy państwem, w którym liczbą analfabetów sięga 50%, a praca w dziedzinie oświaty pozaszkolnej ma na celu ułatwienie dostępu jaknajszerszym rzeszom do wiedzy i kultury poza ramami szkolnictwa normalnego.

Zadania oświatowe tutaj na nowych terenach kresowych mają specjalne znaczenie i z tą pracą trzeba bardzo się spieszyć, gdyż ubiegają nas na tem polu inni i czegoś takiego nie powołani. Należy przeto rozwijać energicznie promieniowanie, gdyż oświata tutaj więcej niż gdzieindziej ma znaczenie obywatelsko-państwowe i w tem leży nasz interes najżywniejszy. Wyjątkowe warunki językowe i narodowościowe wytworzą niemałe trudności, wymagają znacznych wysiłków, wyjątkowego taktu i umiejętności traktowania tych nowych poczynań.

Nie można się ludzi, że pranie w szerszym zakresie pójść nam łatwo — przeciwnie będzie to wielki trud wymagający ogromnej siły wytrwania, a obciążony na długie lata. Musimy zdać sobie sprawę z wielu braków i czasami niebezpieczeństw tego lub innego ujęcia. Kwestja tutaj wymaga wielkiej rozwagi, sprawiedliwości oraz dobre zrozumienie interesu państwowego. Należy rozgraniczyć prace oświatową od politycznej i często, niestety, splatając się na nowym terenie. Należy dać najlepszą i najwyższą formę nowym pracom, aby wysiłkiem naszym oddziaływał na czynnik inns, które, niestety, pracowały tutaj przed nami.

Postoim kultury i stosunki społeczne rozstrzygają o przywołaniu się form pracy oświatowej. Do tej sprawy trzeba umiejętnie podejść, a również umiejętnie poprowadzić. Oplakany stan oświaty na kresach naszych zależy od wiedzy przyczyn, na które się złożyły.

1. Ogólny stan szkolnictwa przedwojennego.
2. Małe uświadomienie szerszych mas i poniekąd obawa przed nauką w warstwach włościan-

Walka z drożyzną chleb musi potanieć

Władze administracyjne zainteresowały się niernormalnie wysokimi i niesprawdliwionymi cenami chleba. Przeprowadzono w tej mierze badania daly wprost

se. sacyjne wyniki
Zarówno młynarze, jak i piekarze pobierają nadmierne ceny. Wyzysk ten trwa już czas dłuższy a konsumenci bez

słowa protestu
pozwalali się obdziarzać. Dopiero ingerencja władz państwowych kładzie kres tym zdzierstwom.

Dzięki uprzejmości naczelnika Wydziału Administracyjnego p. Chmielewskiego otrzymaliśmy szczegóły przeprowadzonych badań przez Komisję Ministerjalną, która onegdaj bawiła w tym celu w Nowogrodzku.

Brak organizacji handlu
Pierwszym powodem drożyzny chleba jest drożyzna zboża wywołana sztucznie przez niesiumiennych pośredników.

Kiedy w Warszawie 100 kg. żyta kosztuje 42 zł., w Nowogrodzku liczą zań 51 zł. Jest to cena, którą płacą młynarze. Pochodzi to stąd, że zboże od producenta zanim dostanie się do młynarza przechodzi przez kilku pośredników w dodatku nie posiadających własnych kapitałów, opłacających za nie wysokie procenty i wciągających się między producenta a konsumenta

dzięki swemu sprytowi
podraża to znacznie ceny zboża, które następnie zostają jeszcze podwyższone przez

niesiumienną kalkulację
młynarzy.
Młynarze bowiem pobierają zbyt wysokie opłaty za premial, następnie zaś doliczają nadmierne procenty na rozkwr, który w ich kalkulacji wynosi 6%, podczas gdy nie powinien przekraczać 2,5—3%.

Wszystko to sprawia, że mąka w takich warunkach jest nadmiernie droga a podraża się jeszcze bardziej

w rękach piekarza.
Tu daje się zauważyć ta sama wada

chęć wycisnienia nadmiernych zysków
z małego warsztatu pracy.

Oczywiście konsument nie ma obowiązku płacić za brak kapitału piekarza—nieumiejącego urządzić odpowiedniego warsztatu, któryby pozwolił na taniej produkcję chleba.

Piekarze doliczają 8% dziennie od włożonego kapitału, co czyni 240% miesięcznie.
Jak widzimy więc drożyzna chleba pochodzi z wadliwej organizacji handlu i niesiumienności pośredników.

Władze przedsięwzięły cały szereg środków zmierzających do obniżenia cen chleba. Do omówienia ich powrócimy w następnym numerze „Zycia Nowogrodzkiego”.

Ważne dla maturzystów warunki przyjęcia na Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Warunkiem przyjęcia na Uniwersytet w charakterze studenta zwyczajnego jest ukończenie szkoły średniej (świadectwo dojrzałości państw. gimnazjum lub też gimn. prywat. posiadającego prawa szkół państw.) zaś w charakterze studenta wolnego, świadectwo dojrzałości Seminarjum nauczycielskiego lub ukończenie innej szkoły średniej.

Matura typu klasycznego gimn. uprawnie do studjów na wszystkich wydziałach, zaś typu matematyczno - przyrodniczego do studjów matematyczno - przyrodniczych.

Uniwersytet Jagielloński liczy 5 wydziałów: Teologiczny, Prawny i Administracyjny, Lekarski, Filozoficzny i Rolniczy.

A) Wydział Teologiczny. Studjum teologiczne trwa 5 lat. Z końcem każdego roku studenci składają egzamina, a wyniki ich pomysłny jest warunkiem na wyższy rok studjów.

B) Wydział Prawa i Administracji. Studjum prawne trwa 4 lata. Z końcem każdego roku studenci muszą poddawać się rocznym egzaminom, których pomysłny złożenie jest warunkiem przyjęcia na wyższy rok studjów.

C) Wydział Lekarski. Studjum na Wydziale Lekarskim trwa 5 lat i 1 trymestr. Celem przyjęcia należy złożyć podanie do Rady Wydziałowej, w terminie do 15 września, dołączając następujące oryginalne dokumenty: a) metrykę urodzenia, b) świadectwo dojrzałości, c) świadectwo przynależności miejscowej.

Studjum Wychowania Fizycznego. Przy Wydziale Lekarskim istnieje Studjum Wychowania Fizycznego. Podanie o przyjęcie wnosić należy najdalej do dnia 31 sierpnia do Dyrekcji Studjum, Kraków, ul. Lubicz 42). (Zakład Hygieny) z dołączeniem: 1) metryki, 2) świadectwa dojrzałości, 2) świadectwa zdrowia, 4) ewent. dowodów sprawności fizycznej, (w zakresie gimnastyki, sportów i t. p.), 5) curriculum vitae, 6) fotografii z adresem zamieszkania.

Po bliższe informacje należy zgłosić się do Dyrekcji Studjum.

D) Wydział Filozoficzny. Studjum na Wydziale Filozoficznym trwa 4 lata. Z końcem każdego roku składa się egzaminu roczne magisterskie.

Studjum Farmaceutyczne. Celem przyjęcia na Studjum Farmaceutyczne należy złożyć podanie do Dyrekcji Studjum, ul. Karola Olszowskiego 2, w terminie do dnia 10 września, dołączając dokumenty wymagane przy wpisie.

Studjum Pedagogiczne. Do przyjęcia na Studjum Pedagogiczne potrzebne jest ukończenie 3 lat studjów uniwersyteckich. Nauka trwa jeden rok, po którym należy złożyć egzamin.

E) Wydział Rolniczy. Nauka na Wydziale Rolniczym trwa 4 lata. Studenci obowiązani są poddawać się w ciągu roku egzaminom szczegółowym, z końcem zaś roku egzaminom komisyjnym. Pomysłny ich zdanie jest warunkiem przyjęcia na rok następny.

Kurs Spółdzielczy i Ogrodniczy. Przy Wydziale Rolniczym istnieje roczny kurs Spółdzielczy oraz dwuletni kurs ogrodniczy. Po bliższe informacje należy zgłosić się do Dyrekcji. Aleja Mickiewicza 15.

Egzaminów wstępnych na Uniwersytet nie składa się. Warunki uzyskania stopni naukowych umorowane są na poszczególnych Wydziałach specjalnymi rozporządzeniami.

trzeźwej i utylitarnej umysłowości chłopiejskiej ułatwi mu w znacznej mierze oddziaływanie na audytorjum i zbliżenie się doń. Umiejętność obcowania z ludem nie każdemu jest dana — nauca myśli jego najbiedniejszą część włościanstwa, która posiada i zasłubić na jego zaufanie. Włościanin białoruski podzieli i nieufny, jak zresztą każdy chłop, wszędzie i na każdym miejscu — umie jednak ogromnie szybko się orjentować w prawdziwej wartości człowieka i odpowiednio się do niego ustosunkować.

Nie każdy nauczyciel, nawet najbardziej rutynowany, może być materiałem dla prowadzenia oświaty pozaszkolnej (zwłaszcza kursów dla dorosłych). Metody nauczania dorosłych są całkiem inne, jak również i podoczynki. Najważniejszym i decydującym momentem będzie stopień zainteresowania słuchaczy i umiejętność zatrzymania ich uwagi.

Dotychczasową ujemną stroną naszej pracy w dziedzinie oświaty pozaszkolnej był dyktantym samych pracowników. Praca oświatowa często nosiła charakter improwizacji.

(D. c. n.)

Co słychać nowego?

4
Sobota
Wschód słońca: 3:35
Zachód: 7:15
Długość dnia 15 godzin 40 min.

Kino „Pogoń”
Dziś:
„Człowiek z biczem”

Przyjęcia u p. Wojewody

W dniu wczorajszym Pan Wojewoda przyjął następujące osoby: p. post. Łojko, p. Wandę Frydrykowską z Miratycz, p. Piotra Sieczko—prezesa Wojewódzkiego Związku Kół Młodzieży Wojeńskiej, oraz p. Aleksandra Korzeniowskiego z Baranowicz w sprawach rolnych.

Powrót p. starosty Hryniewskiego

Z powodu przedłużenia czasu trwania wycieczki starosty, starosta nowogrodzki p. Hryniewski powraca dopiero 6 bm.

Komunikat wolnych miejsc

Na wyjazd do różnych miejscowości w kraju potrzebni są:

7 pomocników hutniczych na butelki i 12 bankarzy, posiadających odpowiednie kwalifikacje z pracy poprzedniej w hutach na butelki. Proszym do apteki ze świadectwami z poprzedniej pracy. 300-tu drwali z własnymi narzędziami i 100 drwali z narzędziami własnymi.

Bliższe szczegóły i informacje udziela bezpłatnie Państwowy Urząd Pośredniczący Pracy w Baranowiczach Sposowa 34 tel. 70, osobiście, piśmiennie i telefonicznie.

Ieszczęśliwy wypadek przejechania

Władysław Mazuro mieszkaniec Wsielubia, przejechał wozem dziecko sekretarza gminy wsielubskiej Sznigira. Dziecko odniosło liczne obrażenia głowy, zagrażające życiu. Lekomyślny woźnica, bezdnie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

NADEŚLANE

Gospoda przy Świątlicy Policyjnej w Nowogrodzku (Mały zamek) wydaje domowe śniadania, obłady i kolacje po cenach konkurencyjnych.

Bufet obficie zaopatrzony.

BYT ZAPEWNIONY
KURSY SAMOCHODOWE
H. PRZYLIŃSKI
Warszawa, Aleja Jerozolimskie 27.
SAMOCHODY SZKOLNE
O PODWÓJNEJ KIEROWNICY
PATENT ŚWIATOWY.
ULATWIWIJĄCY I PRZYSPIE-
SZAJĄCY NAUKĘ
Szybkie i gruntowne nauczanie
Opleka i mieszkanie dla przyjezdnych
Prawo jazdy zawodowe i dżentelmeńskie

Zakład ks. ks. Pijarów w Lidzie

przyjmie chłopców po ukończeniu 14 lat do nauki ogrodnictwa. W szkole ks. ks. Pijarów terminatory wykształcić się mogą pod kierownictwem fachowego ogrodnika w dziale sadownictwa, warzywnictwa i kwiaciarstwa.
Praktyka wraz z utrzymaniem i mieszkaniem bezpłatna.
224—4

Powiatowy Bezpartyjny Komitet Współpracy z Rządem w Słonimie

W dniu 29 ub. m. odbył się w Słonimie organizacyjne zebranie Powiatowego Komitetu B. B. W. R. na którym p. poseł Rulnowski zapoznał zebranych zadaniami i kierunkiem prac Pow. Komitetu B. B. W. R.

Po dłuższej dyskusji, w której głos abierali pp. Piotrowski, Snisarenko, Wuthbe, Majewski i Bojko czasowo przewodnicwio komitetu objął p. rejent Piotrowski.

Następne zebranie odbędzie się w dniu 2 września b. r.

Zawody sportowe policji województwa nowogrodzkiego

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się 3-dniowe eliminacyjne zawody sportowe policji województwa nowogrodzkiego.

W zawodach weźmie udział ponad stu zawodników, liczbą jak na Nowogrodzkie—dotychczas niebywała.

Przygotowania są już całkowicie ukończone. Boisko sportowe Policynego Klubu doprowadzono do porządku, zniwelowano, improwizowana trybuna dla przedstawicieli władz ubrana w zieleni; nad bramą powiewa bandera klubowa i flagi o barwach państwowych. Nie zapomniano również o zacisno-przytulnych altankach, by wieczorem z zawodach sportowych, gdy orkiestra zagra swojskiego charakterstona—strudzone pary mogły

Budżet m. Zdzieciola na rok 1928-29

Budżet m. Zdzieciola na rok 1928-29 zamyka się w wydatkach i dochodach cyfrą—217.040 złotych.

Wydatki zwyczajne wynoszą 82.040 zł., w tej samej wysokości są przewidywane dochody zwyczajne. W wydatkach nadzwyczajnych przewidziano 135 tys. złotych na inwestycje w dziale przedsiębiorstw komunalnych (budowa elektrowni), których wykonanie oparte jest na długoterminowej pożyczce z Banku Gospodarstwa Krajowego.

Co się tyczy wydatków na poszczególne cele, to przedstawiają się one następująco: Administracja — 30.492 (37,2% wydz. zwycz.), z czego na wydatki personalne przypada 20.829 złotych (25,4%); drogi i place—13.850 zł. (16,9%), spłata długów—7.550 zł. (9,2%), oświata — 6.280 (7,6%), zdrowotność publiczna — 6.202 (7,5%), opieka społeczna—2.910 zł. (3,5%), bezpieczeństwo publiczne—9.500 zł. (11,5%), popieranie rolnictwa — 1.500 (1,8%). Pozostałe działy budżetu obejmują mniejsze kwoty jak np. pomiar i plany rozbudowy (wstępne roboty)—1.300 zł., kultura i sztuka—700 zł., majątek komunalny 120 zł. Poza tem w wydatkach różnych na ogólną kwotę 1635 zł. znajdujemy pożyczkę na L. O. P. P. 200 zł., na wystawę kraj. 200 zł. i inne.

Celem doprowadzenia bruków do należącego stanu miasto przewiduje wykonać ewentualnie przebrukowanie 5.000m² bruków kosztem — 11.000 zł.

Trzeba zaznaczyć, że z 6.280 zł. przeznaczonych na szkolnictwo powszechne 2.000—przypada na subsydia dla szkół prywatnych.

Nic nie prelinimowano na oświata pozaszkolna. Dział kultury i sztuki obejmuje wydatki na bibliotekę miejską 500 zł. i żydowska 200 zł. O ile [chodzi o zdrowotność trzeba zaznaczyć, że miasto opłaca lekarza sanitarnego, następnie prelinimowa-

bez przeszkód oddać się wychnieniu.

Jednym słowem program obmyślano od A do Z.

A więc:
O godz. 14-tej. Na placu sportowym zbiorą się wszyscy zawodcy, komisja sędziowska, przedstawiciele władz, społeczeństwa i publiczność.

Komendant wojewódzki p. insp. Roszkowski otworzy zawody i powita zawodników.

O godz. 15-taj patrolo kolarskie—ile sił w nogach — wystartują do biegu na trasie Nowogrodzka — Nowojemia — Nowogrodzka. Meta przy koszarach policynych.

A gdy ziemię pokryje mrok zabawa tanczna dla szerokiej publiczności zakończy pierwszy dzień zawodów.

Na subsydyjum dla Wych Fiz. i Prsbow. Wojskowego w kwocie 600 zł., na dzierżawę i urządzenia boiska 1.400 zł. i cały szereg innych mniejszych pozycji jak zapobieganie chorobom zakaźnym 250 zł., konserwacja studzien 300 zł. asenizacja — 500 zł., subsydyjum dla łaźni — 500 zł., szpitala — 600 zł. i inne.

Na koszty leczenia biednych chorych przewidziano zaledwie 1.100 zł. Poza tem w dziale opieki społecznej mamy na dożadze zapomogi 800 zł. i zapomoga dla sierot żydowskich 500 zł.

O ile chodzi o bezpieczeństwo publiczne, to należy zwrócić uwagę na trzy pozycje: subsydyjum dla m. straży ogniowej 2.500 zł. i oświetlenie ulic — 3.400 zł., utrzymanie kominiarza 2.100 zł.

Najpoważniejsze źródło dochodów m. Zdzieciola stanowią dodatki do podatków państwowych — 25.600 (30,2%) potem idą opłaty za korzystanie z komunalnych urządzeń i zakładów dobra publ. 15.650 zł. (19%). Zamiana powinności naturalnej na świadczenia pieniężne 12.000 zł. przedsiębiorstwa komunalne — 11.300 zł., podatki samoistne 6.842 zł., udział w podatku dochodowym 3.100 zł., opłaty administracyjne 3.200 l. t. d.

Naogół można powiedzieć, że budżet obejmuje wszechstronne potrzeby miasta i o ile zostanie możliwie całkowicie wykonany, rok bieżący pozostawi pewien dość znaczny dorobek w gospodarce samorządu miasta Zdzieciola.

Piękny uczynek

Przy szkole w Zabrzeziu z powodu szczupłej parceli nie było boiska zabawowo-sportowego dla dzieci. Brak ten zauważyła właścicielka maj. Wielki-Dwór p. Bronowska i aby go usunąć, darowała na ten cel przyległy do parcell, chociaż szczeniły lecz dogodny kawał ziemi.

Uczynkiem swym p. Bronowska dała możność wychowania młodzieży w lepszych warunkach za co słuszenie należy się serdecznie podziękowanie. Oby ten pierwszy czyn pobudził obywateli gminy zabrzezkiej do zainteresowania sprawami społecznymi, czego dotychczas nie zauważyliśmy.

Kronika Stolepecka

— **Urządzenie bursy Tow. Szk. Średniej.** Towarzystwo Szkoły Średniej w Stolpcach rozpoczęło usilne zabiegi o urządzenie Bursy dla uczniów Gimnazjum Stolepeckiego.

Obecnie sprawa ta znajduje się na dobrej drodze. Pan Wojewoda przyrzekł udzielić dla Bursy 600 zł. zapomogi jednorazowej, oraz dalsze jej zasilenie kwotą 100 zł. miesięcznie, — zaś pan starosta Kuroczycki wydał zarządzenia, mające na celu przekazanie dla użytku Bursy nieruchomości, wraz z dużym warzywnym ogrodem, po zlikwidowanej ochronce sejmikowej.

W ten sposób, dzięki pomocy i poparciu władz—powstaje ze wszechmiar pożądana i pożyteczna instytucja.

— **Bołaczka Spółdzielczości.** Dominującą rolą w tamowianiu rozwoju Spółdzielczości — gra bezwarunkowo brak lokali. Brak ten—wprost zabija spółdzielczość. Oto parę cyfr:

1) Najstarsza spółdzielnia spozycywa (Urzedników Państw. i Komunalnych w Stolpcach) płaci za lokal na sklep po 135 zł. miesięcznie, 2) Sp-nia Rolniczo-Handlowa 200 zł. miesięcznie; 3) Kasa Komun. Oszczędnościowa 92 zł. miesięcznie, 4) Stow. Kult. Ośw. „Reduta” 210 zł. miesięcznie, razem 637 zł. miesięcznie przytem remonty wyniosą najmniej po 13 zł. — to znaczy 650 zł. miesięcznie; rocznie 7.800 inaczaj za komorne w przelagiu 3 lat — te instytucje byłyby w stanie wystawić wspólnie jeden spory gmach, w którym pomieszczyłyby się wobodnie; nie płaciąc tak wysokich kosztów komornego zwiększyłyby zyski—zmniejszając koszty handlowe, a przytem nie egzystowałyby, jak dziś w niepewności, że z jakichkolwiek powodów gospodarz wymówi dalszą dzierżawę, co zmusza do opuszczenia wyrobionych punktów i do kosztownych przemin.

A więc czekamy.

— **Lucyna Messal zarwata do Stonima.** W dniu 8 sierpnia r. b. w sali Domu Ludowego w Słonimie odbędzie się przedstawienie rewji p. t. „Tyłko dla siomianych wdowców” (wielka rewja obrazków w 2-eh częściach 18 obrazek) w której wezmą udział pp. Lucyna Messal, Jadwiga Bukojewska, Janina Kozłowska, Ludwik Sempoliński i Stefan Laskowski.

Zapisujcie się na członków Koła Przyjaciół Akademika

Kino „POGOŃ” w Nowogrodzku
dziś i dnie następnie wyświetla film p. t. „CZŁOWIEK Z BICZEM”
w 12 aktach.
W roli głównej Douglas Fairbanks.

KINO „NOWOŚĆ” w STOLPCACH
w dniach 3, 4 i 5 sierpnia wyświetla film p. t. „KSIĄŻE SELIMAN”
Dramat erotyczno -salonowy w 12 aktach

Spółka Myśliwska „EKONOMJA”
BARANOWICZE, Szepetyckiego 49 tel. 97
posiada wielki wybór
BRONI i PRZYBORÓW MYŚLIWSKICH
Ceny ściśle według cenników warszawskich. 9-5

Podajemy do wiadomości Sz. Konsumentów, że otworzyliśmy w Baranowiczach, ul. Mickiewicza Nr. 18, telefon 66.
Handel win, wódek, koniaków i likierów
krajowych i zagranicznych oraz filię znanych ze swej drobot wędlin własnego wyrobu
Przyjmujemy i wykonujemy szybko dostawy naszych wyrobów we wszelkich ilościach w Baranowiczach i na prowincji po cenach konkurencyjnych.
BRACIA ZAMBRZYCCY

ZYCIE LUDZKIE

ADRES:
Suwalska № 40 Tel. 93

GIEŁDA

pieniężna i towarowa
DEWIZY: N. Jork 8,90, Zurich 171,64, Londyn 48,29
Paryż 34,90, Praga 26,42
Wiedeń 125,78. Tendenc. spokojna.
Ruble złote—4,64
Dolary w prywatnym obrocie—8,88½

Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 2 b. m.
osiągnął za 100 złotych
Gdańsk 57,63 — 57,80, Berlin 46,85½, 47,15½, N. Jork 11,25, Zurich 58,20, Londyn 43,90, Praga 377½, Wiedeń 79,27—79,58

Papiery procentowe
5% premjowa 88—88½
6% dolarowa 87—87½
10% kolejowa 104
5% konwersyjna — 67
8% kolejowa 61,90
6% Bank Gosp. Kraj. 94
8% Rolny 94
4½% ziemskie 52,25—52,40
5% miejskie 71,50
5½% miejskie 57,25
4½% miejskie 52

Akcje
Bank Zachodni 33—34
Bank Dyskontowy 134½
Handlowy 117
Polski 179,50—179
Zw. Spół. Zarob. 82
Sile i Swiatlo 132
Cukier 60
Węgiel 97½
Nobel 33,50
Lipig 41—40,75
Laz 6,75
Modrzew 42,25—42,50—42,25
Haberbusch 217
Starachowice 53,75—53,50
Borkowicki 15,75
Firyk 67
Zawiercie 26
Wysoka 210
Ostrówiec 120 serja „b i emsja.
118 serja „a
Cegleński 50
Zieleniewski 135
Podsk 8,25—8,50
Spręż 39,40
Norblin 230
Zgierz 40—41
Parowóz i em. 50—II em. 45
Ciechanów 24,25
Spłesz 165
Rudziński 49
Kłuzca 7,10
Chodorowski 178
Tendencja utrzymana.

ASFALT
do nabycia M. BRUDNY, Nowogrodzki, Piaseckiego 27.
212—31

Zgubiono książeczkę woj. Łopusia Andrzeja, syn Emiliana; wydaną przez P. U. w Cieszynej, ob. zam. w m-ku Orli, pow. Lida. 227—2

Otwarcie ekspozycji starostwa w Szczuczynie

Dnia 5 sierpnia nastąpi oficjalne otwarcie ekspozytury starostwa w Szczuczynie. Spodziewane jest przybycie p. Wojewody.

Jednocześnie odbędzie się zjazd wójtów i pisarzy z gmin należących do terenu ekspozytury.

Smutne pogłosie

Uzupełniając wiadomości o stratach, jakie poczyniła burza gradowa, donosimy, iż dotknięte zostały jeszcze następujące miejscowości w gminie ejszyskiej: Prudki, Narkuny, Balandziszki, folw. i wieś Bratomierz, Praciszki, Wilkańce i Jurszyski, gdzie zasiewy zniszczone są wrozmiarze 100% ogólnego obszaru. Kawsiny, Dowgierdziszki, Purwiny, Raubiszki wieś i folwark Judele, Rynguny, Biedzuse, Jęcza i Dowgiance, gdzie zasiewy zniszczone w rozmiarze 70% ogólnego obszaru.

Początek regulacji rzek w powiecie

Po ostatnim wyjeździe p. starosty Bogatkowskiego na powiat wydane zostało przedstępcę zarządzenie, zmierzające ku oczekiwanej w powiecie regulacji rzek. Przedwzrostkiem mają być usunięte różnego rodzaju zanieczyszczenia i zanieczyszczenia w rzekach, czego ma do pilnować policja i sołtysi. Następnie we wrześniu na całej przestrzeni Dzitwy ludność oczyści od szwarów i wodorostów koryto i brzegi tej rzeki.

Niezdrowy apetyt

Samorządowi gminnemu w Iwju przyznał Bank Gospodarstwa Krajowego 50 tysięcy złotych (w złocie) pożyczki na budowę 7-klasowej szkoły powszechnej. Gmina posiada 3 własne placce, z których nie może skorzyszczać, gdyż komisja szkolna uznała je za nieodpowiednie. Samorząd znalazł się obecnie w kropce, a to z powodu niezdrowych apetytów właścicieli placów, nadających się pod budowę szkoły. Mianowicie właściciele tych placów, chcąc zapewne zmanifestować swe zrozumienie potrzeby oświaty i życzyliby do niej stosunek żądają tylko po 5 tysięcy złotych za 1/3 ha, czyli cenę kilkakrotnie wyższą od normalnej. Czy aby tylko nie przerachują się w swych obcych wykorzystania sytuacji? Ze swej strony, aby powstrzymać wygórowane apetyty iwiejskich Schylocków, radzimy zastosować wywłaszczenie potrzebnych placu.

KRONIKA

— Porządeczek musi być. W dniu targow. zwykle w godzinach popołudniowych odbywa się w centrum miasta (Suwalska 40 — wylot rynku) istna orgja zatruwania nas. To cerberzy ulicznych puszczają w ruch swe mioty i, nie polewając ulic przed zamiataniem, sieją tumanami kurzu. Czy tak być powinno, pozostawiamy to fachowej ocenie władz kompetentnych.
— Pożar. Dnia 28 lipca w nocy we wsi Macewice, gm. dziembrowskiej, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem wybuchł pożar. Spalił się dom mieszkalny i rzeczy domowe wartości około 2.500 złotych.
— Śmierć w studni. Dnia 29 lipca we wsi — Sumorokowszczyzna, gminy ejszyskiej, utopiła się w studni 70-letnia Anna Wersocka.
— Śmierć od pioruna. Dnia 28 lipca we wsi Uciszkę gminy Iwje, został zabity od pioruna 16 letni Kulesza Feliks.
— Nie posadzać lekkośmielnie. Dnia 2 sierpnia ockopano za cmentarzem katolickim zwłoki mężczyzny. Chciwa wrażeń ho-

Ś. p. Teodor Minczewski

Dnia 30.VII 28 r. na cmentarzu w Szczuczynie pogrzebano zwłoki ś. p. Teodora Minczewskiego, nadleśniczego dóbr szuczyczyńskich, wieloletniego wiceprezesa Okręgowego Towarzystwa Rolniczego, prezesa sklepu Rolniczego, prezesa Straży Ogniowej i wielu innych instytucji społecznych i oświatowych. W osobie zmarłego społeczeństwo straciło wielce zasłużonego działacza i organizatora. W 1918 r. ś. p. Teodor Minczewski przyczynił się do zorganizowania Oddziału Szczuczyczyńskiego w sile 150 ludzi, który to oddział w walkach partyzanckich z bolszewikami ogromnie zasłużył się Ojczyźnie, wchodząc w skład oddziału Wileńskiego, a następnie Lidskiego pułku piechoty. Zasłużone szczątki ś. p. Teodora Minczewskiego spoczęły w ziemi ojczystej, którą tak pięknie i przykładnie kochał, niechże ta ziemia polska będzie mu lekka!

Cześć Jego pamięci

lotka ludzka zaczęła na ten temat snuć różne domysły, plotki i posądzenia skierowane do jednej z mieszkank tej dzielnicy. Zaczęto domagać się aresztowania, uwięzienia, bodaj kary śmierci. Tymczasem, jak najdokładniej zeznaniami świadków i przedstawicieli władz stwierdzono, są to zwłoki zastrzelonego z wyroku Sądu Doznanego za udział w napadach bandyckich 1923 r. — Wojsznisa.

„Nusz w bżuhu“

— Z zemsty chciał zamordować swą przyjaciółkę. Poznał się przed kilku laty i pokochali. On — pracownik kolejowy, ona — panna przy rodzicach. Skłonił ją do porzucenia domu rodziców, co też i uczyniła. Z początku żył z sobą jaknajlepiej, lecz później, gdy on, niepewny jej szczeremu uczuciu, czynił jej ciagle sceny zazdrości — porzuciła go. Z

RADJO-PROGRAM

WARSZAWA fala 1.111.
Sobota, 4 sierpnia.

12.00—13.00. Muzyka z płyt gramofonowych.
13.00—13.10. Sygnal czasu.
13.10—15.00. Przerwa.
15.00—15.20. Komunikaty.
15.20—16.35. Przerwa.
16.35—17.35. Program dla dzieci.
17.35—18.00. Transmisja z Wilna. „O historii Cudownego Obrazu Ostrobramskiego“.
18.00—18.45. Transmisja nabożeństwa z Ostrzej Błamy w Wilnie.
18.45—19.00. Przerwa.
19.00—19.20. Rozmaitości.
19.20—19.30. Przerwa.
19.30—19.55. Odczyt p. t. „Nowoczesne sposoby reklamy“.
19.55—20.05. Komunikaty radiocyfrowe.
20.05—20.15. Nadprogram i komunikaty.
20.15. Koncert popularny Orkiestry Filharmonij Warsz., organowany wspólnie z „Polskim Radiem“.
22.00—22.05. Sygnal czasu, komunikaty lotniczo-meteorologiczne.
22.30—23.30. Muzyka taneczna.

Niedziela 5 sierpnia

10.15—11.45. Transmisja nabożeństwa z Wilna.
12.00—12.10. Sygnal czasu.
15.55—16.00. Komunikat meteorologiczny.
16.00—16.20. Odczyt p. t. „Ciekawe doświadczenia rolnicze w Danji“.
16.20—16.40. Odczyt p. t. „Uprawa i nawożenie ozimów“.
16.40—17.00. Odczyt p. t. „Konkursy rolnicze młodzieży wiejskiej“.
17.00—18.30. Koncert Orkiestry Filharmonij Warsz.
18.30—18.50. Rozmaitości.
18.50—19.15. „Dzieje ruchów rewolucyjnych w Rosji“.
19.15—20.10. Odczyt p. t. „O wozach rakietowych i o komunikacji międzyplanetarnej“.
20.15. Koncert popularny.
22.00—22.05. Sygnal czasu, komunikaty.
22.30—23.30. Muzyka taneczna.

emsty doniósł, że go okradła, lecz sędzia uznał ją za niewinną. Wtedy, nie mogąc przeboleć straty ukochanej wszczął poszukiwania.

Dnia 2 sierpnia w hotelu Dworeckiego przy ul. 3 Maja niejaki Kimon, pracownik kolejowy w Lidzie, rozplatał nożem brzuch Marii Żebek, pochodzącej z Rokitna, powiatu samarskiego. Żebekównę w agonii odwieziono do szpitala, a Kimona osadzono w więzieniu. Tak brzmi sucha kronika policyjna.

MARY IMLAY TAYLOR (20)

(Przedruk wzbroniony)

Człowiek, który się przebudził

— O, on i tak jest bardzo bogaty! Naprawdę Horacy, on jest bardzo pożyteczny. Tak był dobry dla twojego ojca, tyle mu wywiadczył przysług. Czyżbyś o tem nie pamiętała?
— Ani trochę! Prawda, że to ciekawe? Czy chciałabyś Hester, żebyś się okazała twoim kuzynem? Zapytał zmienionym głosem, patrząc jej śmiało w oczy.
Rozpogodziła się trochę i uśmiechnęła.
— Jesteś moim kuzynem.
— Nie jestem. W rzeczywistości jestem rdzonym człowiekiem, nazwiskiem Richieson. Nie mam pojęcia, co oni zrobili z moją ciupryną, że tak zniechęca barwę.
— Absolutnie nie pojmuję, co może być powodem tej dziwnej awantury z moją osobą. Nie chcę jednak ci znowdzic, Hester, nie jestem twoim kuzynem. Gdybyś tak mogła zobaczyć mnie z moją czerwona głowa, opuściłabyś cię wszelkie wątpliwości.
Wykręcała trochę kieszko i popatrzyła nań dziwnym, wzrokiem.
— Nie wierzę żeby twoje włosy mogły być kiedy czerwone, Ale jeśli były, to wyjdzie to od razu na jaw gdy ci odrośnie zarost. Poczekaj tylko trochę i nie goł się.
— Sam już o tem przedtem pomyślał, ale teraz zaśmiał się żałośnie.

— To się na nic nie przyda. Należę do kategorii rudych o zarosci jasnoblon. Z tą moją peruką nie się nie da zrobić. Jest w tem jakiś diabelski sztuka! Nieszczęśliwy traf, czy też niepojęta intryga. Rozeszmiła się.
— To doprawdy trzeba mieć pecha, żeby zawiesić się na własnym zarosciu. Horacy, obawiam się, że pomimo wszystko jesteś jednak moim kuzynem. Nie zdajęmi się, żeby to wszystko można było jakoś inaczej wytłumaczyć. I masz w dodatku te blizny. Przyjrzałam się jej przecież! Jest zupełnie taka sama jak dawniej. Czy nie rozumiesz, że trudno sobie wyobrazić, by mogło być dwóch ludzi z zupełnie identycznymi bliznami na lewej szczęce?
— Przynajmniej, że zrobiło to na mnie wrażenie — odpowiedział poważnym tonem; — jak również ten znak wytatuowany na ręce. Ale zrobię jeszcze jedną próbę. Na tobie się zawiodłem; nie chcesz mi przyjąć z pomocą, ale znam kogoś, kto mi pomoże. Mam ciotkę w Vonkers i do niej teraz jadę. Jestem pewny, że ona pozna swego siostrzeńca. Ona mnie właśnie wychowała. Biedna starszuszka, musi się niepokoić, co się ze mną stało!
— Hester, w której pięknych, utkwionych w niego oczach zaczęły się gromadzić cienie, zdenerwowała się nie na żarty.
— Jesteś niepojętym człowiekiem! — wykrzyknęła wreszcie. — Ah, żebyś ją mogła wiedzieć! — Widzisz, ja... — Zawahała się i wybuchnęła ślicznym śmiechem. — Horacy, ty jesteś bardzo bogaty i twoja osoba jest ogromnie ważna. Jeżeli naprawdę wbiłeś sobie w głowę tę niedorzeczność, to moim obowiązkiem byłoby po kogoś zadesperować. I na mnie spadnie wielka, wielka odpowiedzialność, jeżeli nie powrócisz.
Pochylił się ku dziewczynie i spojrzal w jej

oczy. Turkot kół ekspresu zagłuszył ich i tak przyciszono głasy; był to prawie tak samotni jak dwoje ludzi na pustej, odłudnej wyspie.
— Czy to możliwe — zapytał miękko — czy to możliwe, żebyś ty mogła przypuszczać, że ja nie powrócę?
— Odrzuciła oczy, z pewnym ośmieleniem. Rumieniec jej, który nie zniknął ani na chwilę, pociemniał w urocy sposób. Starala się wszakże mówić zupełnie naturalnym głosem.
— Jeżeli się tak nie stanie, to tylko z mojej winy.
— Czy wolatabyś, żebyś był twoim kuzynem? — zapytał spokojnie.
— Oh, nie wiem; nie jestem w stanie powiedzieć — wykrzyknęła i — rzecz dziwna — okazała jakby przestach czy zaniepokojenie.
— Przypuszczam, że ponieważ już i tak uważasz mnie za szaleńca, nie zrobi ci to różnicy, jeżeli będę mówił jak prawdziwy wariat! Widzisz... nie chce być twoim kuzynem. Czy potrafisz zgadnąć, dlaczego?
— Potrzebnaś głowa, zupełnie zdenerwowana.
— Bo nigdy nie uziawiałem małżeństwa między kuzynami — dokończył spokojnie — a chcę się z tobą ożenić.
— Jak łatwo było przewidzieć, ogarnęła ją takie zdumienie, że na chwilę zaniemówiła. Wtuliła się głębiej w krzesło i popatrzyła na niego niesłychanie dziwnym wzrokiem.
— Nie jestem zupełnie pewna, czyś ty naprawdę nie zwarjował, Horacy!
— Rozumiał się! Po raz pierwszy od chwili tej niesamowitej przygody, rozpoznał się z całego serca, a w błękitnych jego oczach zatęczały radosne ogniki.

(C. d. n.)